

Władysław Sobczyk

"Aposołowie Jezusa Chrystusa", ks.
Wincenty Zaleski, Poznań 1966 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 38/1, 196-197

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pojęcia bytu i istnienia, celem wykazania, że o Bogu nie można niczego wypowiedzieć, a jego istnienie pozostaje całkowicie poza sferą jakiegokolwiek racjonalnego dowodzenia. Poza tym w swoich poglądach na religię i jej funkcję społeczną pozostaje prof. Bosnjak przy tezach XIX-wiecznego marksizmu oraz pomija całkowicie ewolucję poglądów, która zaszła w katolicyzmie jako skutek II Soboru Watykańskiego. Napróżno szukamy w jego wywodach pewnego świeższego spojrzenia, które wyraźnie się zaznacza u takich marksistów jak Garaudy, Luporini czy Lombardo Radice. Rozprawa prof. Calvez posiada przede wszystkim praktyczne znaczenie. Analizując dokumenty Kościoła począwszy od encykliki Piusa XI *Divini Redemptoris* skończywszy na konstytucji soborowej *Gaudium et spes* autor stwierdza ewolucję w poglądach na marksizm. Ewolucja ta stwarza podstawy do prawdziwego dialogu i współpracy w pewnych określonych dziedzinach, której warunkiem jest zagwarantowanie tolerancji w życiu politycznym i społecznym.

Czytelnik książki odnosi wrażenia bardzo różnorodnych. Nie może on się oprzeć stwierdzeniu, że rozstrzelanie tematyki, brak wspólnego języka, wzajemne urazy wytworzone przez motywy pozanaukowe cechują w znacznej mierze próby dialogu chrześcijan z marksistami, które nie wyszły jeszcze poza stadium początkowe. Z drugiej jednak strony, sam fakt wzajemnej konfrontacji, obopólne ukierunkowanie tematyki, spokojna, racjonalna analiza zagadnień, to wszystko daje podstawy do optymizmu. A to na obecnym etapie jest chyba najważniejsze.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

ZALESKI WINCENTY TS, *Apostołowie Jezusa Chrystusa*, Poznań 1966, Księgarnia św. Wojciecha, s. 582.

W swej pracy, obejmującej 488 stron autor zamierza przedstawić całościowo wiadomości o apostołach. Mając ten cel na uwadze autor liczy się, iż z konieczności rzeczy będzie posługiwał się uogólnieniami, niemniej bardzo mu zależy, aby podać możliwie pełną informację. We wstępie podaje źródła, na których się opiera i omawia je dość szeroko. Zasadniczymi częściami książki są: I. Tło historyczne działalności apostołów; II. Apostołowie Jezusa Chrystusa; III. Św. Paweł Apostoł; IV. Nauka apostołów. Cała praca ma charakter popularny. Ks. Zaleski nie adresuje wyraźnie swego dzieła do określonej kategorii czytelników, ale sądząc na podstawie innych prac, przez niego wydanych, można przypuszczać, iż obecna jego książka pisana jest pod adresem katechetów. Być może, iż to zamierzenie, narzuciło autorowi formę ujęcia pracy. Jest to forma wybitnie podręcznikowo-scholastyczna. Spotykamy się więc z usystematyzowaniem materiału, które czasem staje się aż nużące. Np.: autor mówiąc o św. Piotrze zastosował „system punktowy” i wylicza: „1. Powołanie Szymona Piotra na ucznia; 2. Pochodzenie Szymona Piotra z Betsajdy; 3. Pan Jezus uzdrowia świekre czyli teściową Piotra w Kafarnaum...”; punktów przy omawianiu apostoła Piotra jest aż 25; dotyczą one jedynie wzmianek o Piotrze w ewangelii, a autor omawia także wzmianki o Piotrze w *Dziejach Apostolskich* (16 punktów) i w innych dokumentach. Na tym przykładzie widać, iż autor nie segreguje materiału, lecz na jednej płaszczyźnie stawia sprawy zarówno istotne jak i drugorzędne. Nie stara się również ks. Zaleski o syntetyczne ujęcia i o ukazanie podstawowych rysów postaci, które charakteryzowałyby je zasadniczo. W rysowaniu postaci czy przedstawianiu spraw autor dość często angażuje się emocjonalnie, pisze jak katecheta i przemawia jak kaznodzieja. Pomniejsza to wartość naukową książki. Należało się też spodziewać, iż autor znany z podręczników kate-

chetycznych w swej nowej publikacji przyłączy się do ruchu odnowy katechetycznej, jaki wyraźnie formuje się już w Polsce. Niestety autor nie wyszedł poza swój cel, aby dostarczyć katechetom obfitego materiału. W tym zamierzeniu książka napisana bardzo pracowicie mimo, iż nie stanie się pasjonującą lekturą szerszego grona czytelników, to jednak na warsztacie katechetów i homiletów napewno znajdzie życzliwie swoje miejsce.

Druga część książki (s. 489—592) jako apendyks zawiera rozprawę habilitacyjną ks. Kazimierza Romaniuka na temat: *Idea bojaźni Bożej w teologii św. Pawła*. W przedmowie autor wyjaśnia genezę swej pracy naukowej, którą prezentuje czytelnikom. Praca jest monografią i ma charakter ściśle naukowy. Autor stawia sobie pytanie: Czy Paweł, mówiąc o bojaźni Bożej, zamierzał odtworzyć jedynie własne stany psychiczne czy też chodziło mu o wyrażenie pewnej prawdy religijnej? Aby odpowiedzieć na to pytanie autor przeprowadza analizę listów Apostoła Narodów. Na podstawie tej analizy ks. Romaniuk wysnuwa wniosek, iż funkcje tematu bojaźni Boga są skierowane do najbardziej centralnej idei teologii Pawła. Ks. Romaniuk pisze: „...po przeanalizowaniu wszystkich tekstów Pawła łatwo stwierdzić, że nasz stosunek zarówno do Boga, jak i do ludzi winien być oparty na miłości. Bojaźń, o której tu Paweł mówi, to timor filialis, czyli uczucie będące synonimem pełnego szacunku, oddania się dziecka własnemu Ojcu” (s. 580).

KS. WŁADYSŁAW SOBCZYK, SOSNOWIEC

JOHN MACQUARRIE, *Principles of Christian Theology*, New York 1966, Charles Scribner's Sons, s. 477.

Profesor z Union Theological Seminary w Nowym Jorku, J. Macquarrie, przedstawia całość teologii chrześcijańskiej. Tego rodzaju synteza przeprowadzona z pozycji anglikańskich jest szczególnie interesująca, gdyż anglikanizm jest u nas mniej znany niż prawosławie i protestantyzm. Już tematy trzech części książki są dla nas nowością: teologia filozoficzna (*Philosophical Theology*), teologia „symboliczna” (*Symbolic Theology*) i teologia „zastosowana” (*Applied Theology*).

Mianem „teologii filozoficznej” autor określa dział wstępny, który pod pewnym względem odpowiada katolickiej teologii fundamentalnej. Uwagę autora skupia na sobie przede wszystkim sytuacja człowieka na ziemi, pojęcie Objawienia, związek bytu z Bogiem, język teologiczny, wielość religii...

W tej książce określenie „teologia symboliczna” nie pochodzi od symboli czyli wyznań wiary, lecz Macquarrie wyprowadza je od „symboli i obrazów, jakimi posłużono się przy porządkowaniu prawd wiary: trójjedyny Bóg, stworzenie, upadek człowieka, wcielenie, odkupienie, eschatologia, oraz wszystko, co jest charakterystyczne dla wiary Kościoła chrześcijańskiego”. W myśl intencji autora część ta stanowi odpowiednik dotychczasowej teologii dogmatycznej, autor jednak unika tego zwrotu, gdyż uważa, że wyraz „dogmat” nabrał już zdecydowanie pejoratywne znaczenie. Zresztą wiele materiału, tradycyjnie przedstawianego w ramach teologii dogmatycznej, autor przesuwa do części trzeciej.

Część ta nosi nazwę „teologii zastosowanej”, gdyż dział ten zajmuje się wyrażeniem wiary w konkretnej egzystencji, a więc dotyczy instytucjonalnego, kulturowego i etycznego aspektu życia wiary. Macquarrie omawia tu podstawy wszystkich działów teologii praktycznej, a więc Kościół, urzędy kościelne, słowo i sakrament, liturgię i modlitwę, a wreszcie zajmuje się sytuacją chrześcijanina w świecie.

KS. HENRYK BOGACKI SJ, WARSZAWA